

Psalm dla Ciebie – Piotr Rubik

Ty: Choć nie masz oczu bardziej błękitnych,
Niż tamta miała

Tamta, co kiedyś dla żartów niebo
W strzępy porwała

Ja: Choć nie masz oczu chmurnych jak burza
Pod koniec lata

Ty każdym latem i każdą burzą
Mojego świata

Razem: Pytam się gwiazdy,
Co drogę wskazać błędzącym miała
Czemu ze wszystkich pragnień na świecie
To ty mnie wybrałaś?

Gwiazda, co w rzece wciąż się przegląda,
Też tego nie wie

Czemu ze wszystkich
Pragnień na świecie wybrałem ciebie?

Czemu ze wszystkich
Pragnień na świecie wybrałem ciebie?

Położ mnie, na twym ramieniu

Położ jak, pieczęć na sercu

Poczuj smak, mego pragnienia

Jak pieczęć, proszę, połoś

Połoś mnie, na twym ramieniu

Połoś jak, pieczęć na sercu

Poczuj smak, mego pragnienia

Jak pieczęć, proszę, połoś mnie

Ja: Choć nie masz dłoni,

Która policzek jak ogień pali

Dłoni chłopaka, po którym został

W komodzie szalik

Ty: Choć nie masz dłoni jak ta, co w serce

Klawiszem stuka

To twojej dłoni, przecież dłoń moja

Od zawsze szuka

Razem: Pytam się gwiazdy,

Co drogę wskazać błędzącym miała

Czemu ze wszystkich pragnień na świecie
To ty mnie wybrałaś?
Gwiazda, co w rzece wciąż się przegląda,
Też tego nie wie
Czemu ze wszystkich pragnień na świecie
Wybrałem ciebie?
Czemu ze wszystkich
Pragnień na świecie wybrałem ciebie?
Połóż mnie, na twym ramieniu
Połóż jak, pieczęć na sercu
Poczuj smak, mego pragnienia
Jak pieczęć, proszę, połóż
Połóż mnie, na twym ramieniu
Połóż jak, pieczęć na sercu
Poczuj smak, mego pragnienia
Jak pieczęć, proszę, połóż mnie
Połóż mnie, na twym ramieniu
Połóż jak, pieczęć na sercu
Poczuj smak, mego pragnienia
Jak pieczęć, proszę, połóż
Połóż mnie, na twym ramieniu
Połóż jak, pieczęć na sercu
Poczuj smak, mego pragnienia
Jak pieczęć, proszę, połóż mnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych